

# Nowiny Raciborskie

Telefon Nr. 253.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

„NOWINY RACIBORSKIE” z bezpłatnym dodatkiem „Gość Świąteczny” wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środę i Piątek. Kosztują na kwartał na pocztę 1 markę 50 fen., z dostarczeniem w domu przez listowego 1 markę 74 fen. Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 15 fen. od jednolitego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenów od dwulitego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należności wszelki rabat ustaje.

## Ustanowienie Państwa Polskiego.

W Warszawie ogłoszono w sobotę następujące skrypty:

Dostojny Mój sprzymierzeniec Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość i Ja postanowiliśmy przystąpić do dalszej budowy państwa polskiego, którego podwaliny położyliśmy przez proklamację z dnia 5 listopada 1916 r.

Twardy stan wojenny nie pozwala jeszcze niestety, by polski Król okrył nowym blaskiem starą koronę polską oraz by powołana z powszechnych i bezpośrednich wyborów reprezentacja narodowa podjęła prace dla dobra kraju. Natomiast jest wola Nasza oddać już dziś władzę państwową w istotnej jej części w ręce narodowego rządu, podczas gdy prawa i interesy narodu poruczone być mają nowej, rozszerzonej Radzie Stanu. Mocarstwa okupacyjne zastrzegają sobie w zasadniczej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, których utrzymywanie stan wojenny wymaga.

Mam nadzieję, iż ten nowy krok na drodze realizacji samodzielnego państwa polskiego okaże się zbawiennym w swych skutkach i przyczyni się do tego, by kraj, którego rozwój wolnościowy, kulturalny i gospodarczy panowanie rosyjskie tak długo gwałtownie tłumilo, doszedł do pokojowej i świetnej przyszłości, siła własnych obywateli, w wolnej z własnego postanowienia nawiązała łączność z mocarstwami centralnymi, które stoła przy nim w wiernej przysiężni.

Polecam więc Panu wydać załączony patent o ustanowieniu władzy państwowej w Królestwie Polskim wspólnie z c. i k. austriacko-węgierskim Generalnym Gubernatorem wojennym w Lublinie. Wielka Główna Kwatera. 12 września 1917 r. Wilhelm. I. R.

Do Meogo Generalnego Gubernatora w Warszawie. Generała Piechoty v. Beselera.

Kochany Hrabio Szeptycki!

W zupełnej zgodzie z moim dostojnym sprzymierzeńcem J. C. Mościami Cesarzem Niemieckim jest moja wola prowadzić dalej zgodnie z manifestem z dnia 5 listopada 1916 r. odbudowę państwa polskiego, ażeby oswobodzony od ciężkiego jarzma kraju, o ile na to pozwala położenie wojenne, już teraz przystąpił do zbawiennego rozwoju swych bogatych sił państwowo-twórczych, kulturalnych i gospodarczych.

Z powodu ciężkich czasów wojennych, jakie przeżywamy, nie jest możliwym, ażeby znowu do stolicy kraju zawiązał król polski, jako piastun okrytej wiekową sławą korony Piastów i Jagiellonów, i ażeby oparta na zasadach demokratycznych reprezentacja narodu zasiadała w Warszawie dla dobra kraju; ale już teraz mają być powołane do życia odpowiedzialne życzeniom narodu, na miejsce instytucji tymczasowych, organy Królestwa Polskiego, wyposażone we władzę prawodawczą i wykonawczą, tak iż od tej chwili władza państwowa w swej istotnej części będzie spoczywała w rękach rządu narodowego.

Dla władz okupacyjnych zastrzeżone będą w istotnej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, które niezbednymi czyni stan wojenny.

Obv temu nowemu znacznemu krokowi na drodze wykończenia budowy państwa polskiego towarzyszyło błogosławieństwo Wszechmocnego i obv krok ten przyczynił się do tego, ażeby przyszłość

wolnej Polski szczęśliwa była w dobrowolnej łączności z państwami centralnymi, które uwolniły kraj od jarzma rosyjskiego, oraz godną wielkiej przeszłości narodu polskiego. Stosownie do tego upoważniam Pana do ogłoszenia załączonego patentu o władzy państwowej w Królestwie Polskim, razem z Cesarzem Niemieckim general-gubernatorem w Warszawie. Karol.

### Pismo obu Gener. - Gubernatorów do Komisji przejściowej Polskiej Rady Stanu.

Rządy Rzeszy niemieckiej i Austro-Węgierskiej przedłożyły swym Monarchom propozycję tymczasowej Rady Stanu z 3-go lipca 1917 r. o prowizorycznej organizacji najwyższych władz państwowych Polskich. Ich Cesarz i Mości, Cesarz Niemiec i Cesarz Austrii, Apostolski Król Węgier polecił nam wydać załączony patent, który ustala zasady tymczasowych urzędów konstytucyjnych Państwa Polskiego.

Rządy sprzymierzone widzą w utworzeniu Rady Regencyjnej środek stosowny nie tylko, ażeby Państwu Polskiemu dać powszechnie uznaną reprezentację, lecz także, ażeby przygotować przyszłą monarchię. Rada Regencyjna bowiem jest aż do powołania Głowy Państwa najwyższą przedstawicielką Państwa Polskiego i z zastrzeżeniem międzynarodowego stanowiska Państwa Okupacyjnych wykonywa prawa Głowy Państwa.

Pierwszym zadaniem Rady Regencyjnej będzie powołanie prezydenta ministrów, którego zatwierdzenie zastrzegają sobie Rządy sprzymierzone. Prezydent ministrów podejmie natychmiast wszystkie potrzebne kroki, by w tych działaniach administracyjnych, które są przekazane Polskiej władzy państwowej, przeprowadzić organizację ministrów i poza tym także w drodze rokowań z Władzami Okupacyjnymi doprowadzić do końca organizację Polskich władz państwowych.

By życzeniom i interesom wszystkich kół narodu Polskiego zapewnić przedstawicielstwo, ma znowu powstać Rada Stanu w nowym kształcie, powiększonym składzie i z większymi atrybutami. Rada Stanu jest poprzednikiem Sejmu Polskiego. Zadania jej są natury prawodawczej. Podczas gdy rozporządzenie 26. listopada, 1. grudnia 1916 r. przyznaje tymczasowej Radzie Stanu tylko głos doradczy, ma obecnie Rada Stanu

## BEZWIEDNA ZBRODNIĄ.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy)

— Nie mam prawa twierdzić, że sam przemierzaliśmy w tamtej okolicy. Miałem tam krewnych jedynie, którzy byli dzierżawcami ojca waszej lordowskiej mości... odwiedzałem więc ich kiedy niekiedy, nic więcej.

— Tak!... A jak się oni nazywali?

— Państwo Lockes, z folwarku Matcham-Uplands.

— Przekleci!...

Słowa ztorzczenia płynęły rzeczywiście z wezbranego goryczą serca lorda Merriona i były z taką siłą wymówione, iż pan Metcalf drgnął mimowoli. Pan Peters spojrział jedynie ze zdumieniem, nic więcej.

— Przepraszam pana — odezwał się znowu jego lordowska mość. — Wyrwało się to bezwiednie prawie z ust moich. Rodzina ta ściągła tak straszne nie-szczęcia na Merrionów, iż nigdy nie dadzą się już one powetować. Gdyby nie oni... Ale nie warto zagłębiać się w te oplakane dzieje; jeżeli nie znasz ich pan jeszcze, to w Merrion-Royal poznasz najniezawodniej... Daruj mi pan obelżywe odezwanie się o twych krewnych.

Pan Peters uklonił się w milczeniu, a lord Merrion zwrócił mowę na sprowadzający ich tutaj interes.

— Przyjmuję pana — mówił — z polecenia pana Metcalf, który zapewnił mnie o zdolnościach pańskich. Kiedy przeto będziesz pan mógł objąć swój obowiązek?

— Byłbym bardzo rad, gdyby wasza lordowska mość pozwolił mi na trzydniową zwłokę. Po upływie

— Można chociażby tydzień, jeśli pan życzy sobie tego.

— Połowa tego czasu będzie aż nadto dostateczną. Potrzebuję jedynie odbyć niedaleką podróż i zaopatrzyć się w odzież. Po długiej nieobecności, wróciwszy właśnie do Anglii, znalazłem się nieco ubogim w garderobę.

— I zobaczysz się pan z przyjaciółmi, bez wątpienia?

— Nie mam tu nikogo, panie.

— Żadnych przyjaciół?

— Żadnych zgola, wasza lordowska mość... Jestem bez domu, bez nazwiska, bez nadziei... Niczego nie pragnę już teraz, jak żyć w ciszy, nie zwracając uwagi na siebie, zanim śmierć przyjdzie zamknąć mi oczy na zawsze. Wówczas dozwolone mi może będzie zrozumieć w przyszłym życiu, dlaczego przeznaczenie skazało mnie na tak ciężkie próby.

Głos jego brzmiał niezwykle, gdy to mówił, a lord Merrion wzdrygnął się cały. Zdawało mu się, iż słyszał już gdzieś podobne brzmienie mowy; ale następny ostry, jak zwykle, dźwięk rozwiął znowu to zdumienie.

— Za trzy więc dni od obecnej chwili, panie Peters, będę oczekiwał pana w Merrion-Royal.

— Bardzo dobrze, wasza lordowska mość.

— Nie będę tam przebywał z panem zbyt często... Pragnąłbym, aby robota szła spokojnie... Czy pan mnie rozumie?

— Doskonale.

— Pan Metcalf ułoży się z panem w kwestyi pieniężnej i zawiadomi mnie potem listownie o warunkach umowy. Za przybyciem do nas będziesz pan mógł wybierać dowolnie miejsce stałego pobytu dla siebie. Jeżelibyś pan wolał zamieszkać na folwarku... ale pan Metcalf musiał zapewne mówić już panu o tym...

— Tak, wasza lordowska mość.

— To dostarczę panu dobrego wierzchowca... choć i tak w każdym razie będziecie go pan miał na swoje usługi. Sądzę jednak, iż będzie panu wygodniej w naszym domu. Pani Bruce, gospodyni dworu, jest niezmiernie poczciwą staruszką.

— Jeżeli łaska waszej lordowskiej mości, to... wolalby folwark.

— Jak pan chcesz, naturalnie. Urządź to wszystko, panie Metcalf.

I lord Merrion wyszedł z pokoju, zdziwiony nieco. Ale zdziwienie to jego wzrosło by bardziej jeszcze, gdyby mógł być widzieć, jak nowy jego oficyalista, ukrywając głowę w dłoniach, spoczywających na biurku adwokata, płakał gorzkiemi, paląciami łzami, które wyjątkowe cierpienia umięją niekiedy wyciskać z mięskich nawet oczu.

XXXVII.

Pan Peters opuścił biuro prawnika, pogrążony w głębokiej zadumie.

„Tak więc — mówił do siebie, krocząc z wolna przez bramę Temple — dostał mi się uśmiech losu, jak sądzę... Nie upłynęło jeszcze czterdzięci ośmiu godzin, jak jestem w domu... albowiem Anglia, pomimo wszystkiego, jest moim domem... a znalazłem już sobie miejsce w świecie. Przepuszczałem też zawsze, że pan Metcalf zechce mi dopomóc... Zjawienie się moje było niespodziewane, ale mam nadzieję, iż nie przerażem staruszką zbyt. Wyglądał bardzo błado, gdy odchodził.”

Wstąpił do sąsiedniego ogrodu i usiadłszy, przyglądał się bezmyślnie rzecz, z wyrazem smutku i zadumy na twarzy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Nowiny Raciborskie

Telefon Nr. 253.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

„NOWINY RACIBORSKIE” z bezpłatnym dodatkiem „Gość Świąteczny” wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środę i Piątek. Kosztują na kwartał na pocztę 1 markę 50 fen., z dostarczaniem w domu przez listowego 1 markę 74 fen. Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 15 fen. od jednoliniowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fen. od dwuliniowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce reglowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ścigania, należności wszelki rabat ustaje.

## Ustanowienie Państwa Polskiego.

W Warszawie ogłoszono w sobotę następujące reskrypty:

Dostojny Mój sprzymierzeniec Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość i Ja postanowiliśmy przystąpić do dalszej budowy państwa polskiego, którego podwaliny położyliśmy przez proklamację z dnia 5 listopada 1916 r.

Twardy stan wojenny nie pozwala jeszcze niestety, by polski Król okrył nowym blaskiem starą koronę polską oraz by powołana z powszechnych i bezpośrednich wyborów reprezentacja narodowa podjęła prace dla dobra kraju. Natomiast jest wola Nasza oddać już dziś władzę państwową w istotnej jej części w ręce narodowego rządu, podczas gdy prawa i interesy narodu poruczone być mają nowej, rozszerzonej Radzie Stanu. Mocarstwa okupacyjne zastrzegają sobie w zasadniczej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, których utrzymanie stan wojenny wymaga.

Mam nadzieję, iż ten nowy krok na drodze realizacji samodzielnego państwa polskiego okaże się zbawiennym w swych skutkach i przyczyni się do tego, by kraj, którego rozwój wolnościowy, kulturalny i gospodarczy panowanie rosyjskie tak długo gwałtownie tłumilo, doszedł do pokojowej i szlachetnej przyszłości, siłą własnych obywateli, w wolnej z własnego postanowienia i nunciej łączności z mocarstwami centralnymi, które stoja przy nim w wiernej przyjaźni.

Polecam więc Panu wydać załączony patent o ustanowieniu władzy państwowej w Królestwie Polskim wspólnie z c. i k. austriacko-węgierskim Generalnym Gubernatorem wojennym w Lublinie.

Wielka Główna Kwatera. 12 września 1917 r.  
Wilhelm, I. R.

Do Meo Generalnego Gubernatora w Warszawie. Generała Piechoty v. Beselera.

Kochany Hrabio Szepczycki!

W zupełnej zgodzie z moim dostojnym sprzymierzeńcem J. C. Mościa Cesarzem Niemieckim jest moja wola prowadzić dalej zgodnie z manifestem z dnia 5 listopada 1916 r. odbudowę państwa polskiego, ażeby oswojony od ciężkiego jarzma kraj, o ile na to pozwala położenie wojenne, już teraz przystąpił do zbawiennego rozwoju swych bogactw sił państwowo-twórczych, kulturalnych i gospodarczych.

Z powodu ciężkich czasów wojennych, jakie przeżywamy, nie jest możliwym, ażeby znowu do stolicy kraju zawitał król polski, jako piastun królestwa wielkoma sławą korony Piastów i Jagiellonów, i ażeby oparta na zasadach demokratycznych reprezentacja narodu zasiadała w Warszawie dla dobra kraju; ale już teraz mają być powołane do życia odpowiadające życzeniom narodu, na miejsce instytucji tymczasowych, organy Królestwa Polskiego, wyposażone we władzę prawodawczą i wykonawczą, tak iż od tej chwili władza państwowa w swej istotnej części będzie spoczywała w rękach rządu narodowego.

Dla władz okupacyjnych zastrzeżone będą w istotnej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, które niezbednymi czyni stan wojenny.

Oby temu nowemu znacznemu krokowi na drodze wykończenia budowy państwa polskiego towarzyszyło błogosławieństwo Wszechmocnego i oby krok ten przyczynił się do tego, ażeby przyszłość

wolnej Polski szczęśliwa była w dobrowolnej łączności z państwami centralnymi, które uwolniły kraj od jarzma rosyjskiego, oraz godną wiarą w przeszłość narodu polskiego. Stosownie do tego upoważniam Pana do ogłoszenia załączonego patentu o władzy państwowej w Królestwie Polskim, razem z Cesarzem Niemieckim general-gubernatorem w Warszawie.  
Karol

### Pismo obu Gener.-Gubernatorów do Komisji przejściowej Polskiej Rady Stanu.

Rządy Rzeszy niemieckiej i Austro-Węgry przedłożyły swym Monarchom propozycję tymczasowej Rady Stanu z 3-go lipca 1917 r. o prowizorycznej organizacji najwyższych władz państwowych Polskich. Ich Cesarze Mości, Cesarz Niemiec i Cesarz Austrii, Apostolski Król Węgier polecieli nam wydać załączony patent, który ustala zasady tymczasowych urzędów konstytucyjnych Państwa Polskiego.

Rządy sprzymierzone widzą w utworzeniu Rady Regencyjnej środek stosowny nie tylko, żeby Państwo Polskie miało powszechnie uznana reprezentację, lecz także, żeby przygotowała przyszłą monarchię. Rada Regencyjna bowiem jest aż do powołania Głowy Państwa najwyższą przedstawicielką Państwa Polskiego i z zastrzeżeniem międzynarodowego stanowiska Państwa Okupacyjnych wykonuje prawa Głowy Państwa.

Pierwszym zadaniem Rady Regencyjnej będzie powołanie prezydenta ministrów, którego zatwierdzenie zastrzegają sobie Rządy sprzymierzone. Prezydent ministrów podejmie natychmiast wszystkie potrzebne kroki, by w tych działach administracji, które są przekazane Polskiej władzy państwowej, przeprowadzić organizację ministerstw i poza tem także w drodze rokowań z Władzami Okupacyjnymi doprowadzić do końca organizację Polskich władz państwowych.

By życzeniem i interesem wszystkich kół narodu Polskiego zapewnić przedstawicielstwo, ma znow powstać Rada Stanu w nowym kształcie, powiększonym składem i z większymi atrybutami. Rada Stanu jest poprzednikiem Sejmu Polskiego. Zadania jej są natury prawodawczej. Podczas gdy rozporządzenie 26. listopada, 1. grudnia 1916 r. przyznaje tymczasowej Radzie Stanu tylko głos doradczy, ma obecnie Rada Stanu

## BEZWIEDNA ZBRODNIĄ.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy)

— Nie mam prawa twierdzić, że sam przemieszkiał w tamtej okolicy. Miałem tam krewnych jedynie, którzy byli dzierżawcami ojca waszej lordowskiej mości... odwiedzałem więc ich kiedyś niekiedy, nic więcej.

— Tak!... A jak się oni nazywali?  
— Państwo Lockes, z folwarku Matcham-Uplands.  
— Przekład!...

Słowa złorzeczenia płynęły rzeczywiście z wzebrano goryczą serca lorda Merrion i były z taką siłą wymówione, iż pan Metcalf drgnął mimowoli. Pan Peters spojrzał jedynie ze zdumieniem, nic więcej.

— Przepraszam pana — odezwał się znowu jego lordowska mość. — Wyrwało się to bezwiednie prawie z ust moich. Rodzina ta ściagnęła tak straszne nieśczęścia na Merrionów, iż nigdy nie dadzą się już zgonie powetować. Gdyby nie oni... Ale nie warto zagłębiać się w te oplakane dzieje; jeżeli nie znasz ich pan jeszcze, to w Merrion-Royal poznasz najniezawodniej... Daruj mi pan obelżywe odezwanie się o twych krewnych.

Pan Peters uklonił się w milczeniu, a lord Merrion zwrócił mowę na sprowadzający ich tutaj interes.

— Przyjmuję pana — mówił — z polecenia pana Metcalf, który zapewnił mnie o zdolnościach pańskich. Kiedy przeto będziesz pan mógł objąć swój obowiązek?

— Byłbym bardzo rad, gdyby wasza lordowska mość pozwolił mi na trzydniową zwłokę. Po upływie

— Można chociażby tydzień, jeśli pan życzy sobie tego.

— Polowa tego czasu będzie aż nadto dostateczną. Potrzebuję jedynie odbyć niedaleką podróż i zapakować się w odzież. Po długiej nieobecności, wróciwszy właśnie do Anglii, znalazłem się nieco ubogim w garderobę.

— I zobaczysz się pan z przyjaciółmi, bez wątpienia?

— Nie mam tu nikogo, panie.  
— Żadnych przyjaciół?  
— Żadnych zgęta, wasza lordowska mość... Jestem bez domu, bez nazwiska, bez nadziei... Niczego nie pragnę już teraz, jak żyć w ciszy, nie zwracając uwagi na siebie, zanim śmierć przyjdzie zamknąć mi oczy na zawsze. Wówczas dozwolone mi może będzie zrozumieć w przyszłym życiu, dlaczego przeznaczenie skazało mnie na tak ciężkie próby.

Głos jego brzmiał niezwykle, gdy to mówił, a lord Merrion wzdrzgnął się cały. Zdawało mu się, iż słyszał już gdzieś podobne brzmienie mowy; ale następny ostry, jak zwykle, dźwięk rozwał znowu to zdumienie.

— Za trzy więc dni od obecnej chwili, panie Peters, będę oczekiwał pana w Merrion-Royal.

— Bardzo dobrze, wasza lordowska mość.

— Nie będę tam przebywał z panem zbyt często... Pragnąłbym, aby robota szła spokojnie... Czy pan mnie rozumie?

— Doskonale.

— Pan Metcalf ułoży się z panem w kwestyi pieniężnej i zawiadomi mnie potem listownie o warunkach umowy. Za przybyciem do nas będziesz pan mógł wybierać dowolnie miejsce stałego pobytu dla siebie. Jeżeli pan wolał zamieszkać na folwarku... ale pan Metcalf musiał zapewne mówić już panu

— Tak, wasza lordowska mość.

— To dostarczę panu dobrego wierzchowca... choć i tak w każdym razie będziecie go pan miał na swoje usługi. Sądzę jednak, iż będzie panu wygodniej w naszym domu. Pani Bruce, gospodyni dworu, jest niezmiernie poczciwą staruszką.

— Jeżeli łaska waszej lordowskiej mości, to... wolałbym folwark.

— Jak pan chce, naturalnie. Urządź to wszystko, panie Metcalf.

Lord Merrion wyszedł z pokoju, zdziwiony nieco. Ale zdziwienie to jego wzrosłooby bardziej jeszcze, gdyby mógł być widzieć, jak nowy jego odcyziasta, ukrywający głowę w dłoniach, spoczywających na biurku adwokata, płakał gorzkiemi, paląciami łzami, które wyjątkowe cierpienia umieją niekiedy wyciskać z mięskich nawet oczu.

XXXVII

Pan Peters opuścił biuro prawnika, pogrążony w głębokiej zadumie.

„Tak więc — mówił do siebie, krocząc z wolną przez bramę Temple — dostał mi się uśmiech losu, jak sądzę... Nie upłynęło jeszcze czterdziści osiem godzin, jak jestem w domu... albowiem Anglia, pomimo wszystkiego, jest moim domem... a znalazłem już sobie miejsce w świecie. Przypuszczałem też zawsze, że pan Metcalf zechce mi dopomóc... Zjawienie się moje było niespodziewane, ale mam nadzieję, iż nie przeraziłem staruszką zbyt mocno. Wyglądał bardzo błado, gdyw odchodził.”

Wstąpił do sąsiedniego ogrodu i usiadłszy, przysłuchiwał się bezmyślnie rzecze, z wyrazem smutku i zadumy na twarzy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Arzyc na polu prowadzącym głos stanowczy. Rada Stanu zwoływana będzie przez Władzę Regencyjną na sesji. Prawa Rady Stanu i prerogatywy Państw Okupacyjnych określone są niżej w patencie.

Mocarstwa sprzymierzone utaja, że uczyniony obecnie dla realizacji aktu z dnia 5. listopada 1916 r. dalszy krok na polu budowy Państwa Polskiego dokona się z czynnym udziałem najszerszych warstw społeczeństwa polskiego; mają nadzieję, że rokowania co do wszystkich szczegółów organizacji pójdą szybko i że pomyślny rozwój stosunków doprowadzi do dostatecznego przelewania władzy rządowej w ręce polskie.

v. Beseler. Szeptycki.

### Patent z dnia 12 września 1917 r. o ustanowieniu władzy państwowej w Królestwie Polskim.

Artykuł I. 1. Najwyższą władzę państwową w Królestwie Polskim oddaje się aż do jej objęcia przez Króla lub Regenta Radzie Regencyjnej, nie naruszając międzynarodowego stanowiska Państw Okupacyjnych.

2. Rada Regencyjna składa się z trzech członków, których Monarchowie Państw Okupacyjnych na ten urząd wprowadzą.

3. Akty rządowe Rady Regencyjnej kontrasygnuje odpowiedzialny Prezydent ministrów.

Artykuł II. 1. Władzę prowadzącą wykonywa Rada Regencyjna ze współudziałem Rady Stanu Królestwa Polskiego na podstawie tego patentu, oraz ustaw, które następnie będą wydane.

2. W dziedzinach, których administracja nie jest jeszcze przekazana Polskiej władzy państwowej, mogą wnioski prowadzące być traktowane w Radzie Stanu tylko za zgodą Państw Okupacyjnych. W tych dziedzinach obok organów państwowych Królestwa Polskiego, wymienionych pod liczbą 1, może na razie także Generalny Gubernator wydawać rozporządzenia z mocą prawa, jednakże tylko po wysłuchaniu Rady Stanu. Ponadto może Generalny Gubernator dla zabezpieczenia ważnych interesów wojennych wydawać niezbędnie potrzebne zarządzenia z mocą prawa i spowodować ich obowiązujące ogłoszenie i przeprowadzenie także przez organa Polskiej władzy państwowej. Rozporządzenia Generalnego Gubernatora mogą tylko w ten sam sposób być zniesione lub zmienione, w jaki przyszły do skutku.

3. Ustawy i rozporządzenia Polskiej władzy państwowej, z których dla ludności wypływają prawa i obowiązki, muszą przed wydaniem ich być podane do wiadomości Generalnego Gubernatora tego Państwa Okupacyjnego, w którego obszarze administracyjnym mają wejść w życie i mogą otrzymać moc obowiązującą tylko wówczas, jeżeli Generalny Gubernator nie sprzeciwi się im w ciągu dni 14 po przedłożeniu.

Artykuł III. Rada Stanu ustanowiona będzie na podstawie osobnej ustawy, wydanej za zgodą Państw Okupacyjnych przez Radę Regencyjną.

Artykuł IV. 1. Zadania judykatury i administracji wykonywane będą przez Polskie sądy i urzędy, o ile są oddane Polskiej władzy państwowej, poza tym zaś na czas trwania okupacji przez organa Państwa Okupacyjnego.

2. W sprawach, które dotyczą praw lub interesów Państwa Okupacyjnego, może Generalny Gubernator spowodować ponowne zbadanie w toku prawnej instancyj, legalności rozstrzygnięć i zarządzeń Polskich sądów i urzędów, a przy wyrokowaniu lub rozstrzygnięciu w najwyższej instancji bronić tych praw lub interesów przez swego przedstawiciela.

Artykuł V. Polska władza państwowa będzie miała prawo międzynarodową reprezentację Królestwa Polskiego i zawieranie umów międzynarodowych wykonywać dopiero po ustaniu okupacji.

Artykuł VI. Patent niniejszy wchodzi w życie z chwilą ustanowienia Rady Regencyjnej.

v. Beseler. Szeptycki.

## Wolna Polska.

Zyjąca obecnie generacja Polaków może się słuszenie głosić nad wyraz szczęśliwa mimo wojny i jej wielkich utrapień, bo żywymi oczyma ogląda to, czego cztery generacje narodu z utęsknieniem, w ciężkiej wyczekiwali niedoli. Nadzieje tych, którzy przed nami byli, iszczą się dla nas i dla tych, którzy po nas przyjdą. Wolne państwo polskie wstaje z pożogi wojny do nowego życia. Gdy wojna tyle państw w gruzy zwała, dla Królestwa polskiego stała się odnowicielką. I dla tego błogosławiona będzie pamięć o niej po wszystkie czasy dla narodu polskiego. Błogosławiony ten czas ciężkiej i twardej doli, czas wielkiej i długiej grozy, czas licznych i srogich ofiar, bo z niego narodziła się przyszłość, da Bóg, promienna narodu.

Dziwna sa drogi Opatrzności Bożej: Trzy państwa ościenne Polski, Rosya, Prusy i Austria, rozebrały państwo polskie przed 125 laty. I oto dwa z tych państw, Niemcy i Austria przywracają Polskę na nowo do życia. Przywracają ją, wywalczawszy jej wolność bezmiarem własnej ofiary. Przywracają ją, pokonawszy dawnego swojego współnika przy rozbiórce Polski, Rosyę. Kto chce, niech mówi o koniecznościach politycznych, które do odbudowy Polski doprowadziły, my upatrujemy w tem wszystkim triumf zasady sprawiedliwości Bożej, Bogu przedewszystkiem dzięki i chwala za wolną Polskę!

Do chwili ustanowienia rady regencyjnej, rządu i przedparlamentu dla Polski, było w narodzie naszym jeszcze pewne niedowierzanie. Doświadczeniem przeszłości zniekane umysły niektórych Polaków odnosiły się do zapowiedzianych przez państwa centralne zamiarów względem Polski z nieufnością i w troskę jak przypuścić chcemy, o przyszłość, szukały oparcia o drugą stronę wojującą. Obecnie należy mieć nadzieję, że rozterka ustanie, a naród, zestrzelwszy myśli i dachy w jedno ognisko, rzuci się całym siłami do budowania swego państwa.

Polska dla Polski! To wynika z orędzia J. C. Moci, cesarza Wilhelma. Albowiem odnośny ustęp brzmi: »Mam nadzieję, że ten nowy krok na drodze realizacji samodzielnego państwa polskiego okaże się zbawiennym w swych skutkach i przyczyni się do tego, by kraj, którego rozwój wolnościowy, kulturalny i gospodarczy panowanie rosyjskie tak długo gwałtownie tłumilo, doszedł do pokojowej i świetnej przyszłości. Siła własnych obywateli w wolnej, z własnego postanowienia płynącej łączności z mocarstwami, które stoja przy nim w wiernej przyjaźni.«

Zdanie to wypowiedział ponad wszelką wątpliwość, że Polska ma być dla siebie; że mocarstwa centralne nie gwałca jej, lecz »wolnemu jej postanowieniu« pozostawiają łączność jej z niemi i że ofiarują jej »wierną przyjaźń.«

Ten program dla stosunku państw centralnych do Polski nie tylko jest wola Cesarza Wilhelma i Karola, oraz ich rządów, lecz nie mniej wola większości narodu niemieckiego, albowiem postłowe parlamentu Rzeszy przyczynili się, jak wiadomo, w znacznej mierze do wydania obecnie ogłoszonych aktów. Jestto zatem program monarchów, rządów i narodu niemieckiego.

Program ten usunąć powinien wszelką dalszą nieufność nawet u tych Polaków, którzy ją dotąd mieli. Nie może być już mowy o tem, aby Polska w »niewole« szła mocarstw centralnych.

Polska będzie wolna i tylko rozważyć ma, czy dobro jej wymaga »łączności« i »przyjaźni« mocarstw centralnych. Któż z rozważnych Polaków może o tem wątpić? Jak tylko z dobrej woli mocarstw centralnych powstanie i utwierdzić się może obecnie, tak łączność i przyjaźń tych mocarstw gwarantuje jej jedynie byt i powodzenie w przyszłości. Dla tego jedynym właściwym programem polskim być winna »łączność i przyjaźń« stała wierna z temi mocarstwami.

Tego wymaga dobro własne Polski. Tego nie mniej wymaga uczucie wdzięczności Polaków wobec mocarstw centralnych. Szczęśliwie się składa, że jedno z drugim się łączy.

Za dni kilka powstanie reprezentacja państwa polskiego: rada regencyjna. Powoła ona do życia ministerium polskie i przygotowawczy sejm polski. Z tą chwilą wolna Polska zacznie żyć.

Niech żyje i kwitnie po wsze czasy...

W sprawie budowy państwa polskiego »Norddeutsche Allg. Zeitung« pisze między innymi:

Ustrój państwowy, jaki obecnie otrzymuje Polska, jest tworem wojny. Może on przygotować przyszły rozwój, nie może jednak ustalać tego rozwoju we wszystkich szczegółach i w formach sprezygowanych. W jakich granicach i w jakich formach ostatecznych oraz ustosunkowaniach znajdzie w końcu życie państwowe terytoriów obecnych general-gubernatorstw swe stałe ukształtowanie, rozstrzygnie się dopiero przy zawieraniu pokoju. Dopiero wówczas wszystkie wzajemne związki państwowe, stosunki i orientacje w Europie otrzymają stałe podstawy na przyszłość.

Od samych Polaków, którym obecnie po raz pierwszy od przeszło stu lat danem jest wykazać w czynach na gruncie realno-politycznym swoje bogate i wielostronne uzdolnienia, będzie zależał pokierowanie oddanego w ich ręce państwa w kierunku, odpowiadającym wielkim interesom przyszłości narodu polskiego. Polskim mężom stanu i urzędnikom, całemu narodowi polskiemu powierzona jest obecnie piecza i rozwój idei proklamacji 5-go listopada 1916. Oby się Polakom z Królestwa udało wypełnić zadanie swojej państwowości w owocnej, pozytywnej pracy dla szczęścia narodu. Tylko wówczas, kiedy skierują oni nawę państwa polskiego na tory stałej wspólności sąsiedzkiej z państwami centralnymi, które dzięki bohaterstwu czynnym swych armii stworzyły podstawy tego państwa, wypłynie z aktu 5-go września 1917 szczęście i błogosławieństwo dla Polski kongresowej.

»Czas« pisze:

»Patent, wydany w odpowiednio uroczystej formie, przynosi nam niewątpliwie bardzo wiele. Kompetencje mocarstw okupacyjnych zamyka w porównaniu do stanu obecnego w ścisłych ramach, to jest w tych, »których — jak się wyraża pismo odcieczne — domaga się stan wojenny.« Najwyższą władzę nad krajem powierza w zasadzie Radzie regencyjnej, która ma zamianować okupacji dzierżący do dnia 15 września, na mocy prawa wojny, pełnię władzy. Nie jest wprawdzie w oświadczeniu nowo-uzasadnione, kto ma skład Rady regency-

nej zaproponować mocarstwom, ale, jak skądinąd wiadomo, propozycja ma wyjść z łona samego społeczeństwa, bo od Tymczasowej Rady Stanu.

Rada regencyjna ma mieć najważniejsze funkcje zwierzchnicze: wydawanie ustaw (przy współudziale Rady Stanu) w sprawach niezastępowanych okupantem, oraz nominacje rządu wykonawczego. W sprawach dotychczas polskiej władzy nie oddanych, ma mieć możność ustawodawczej inicjatywy. Ustawy, wydane przez polską władzę, mają być tylko podawane do wiadomości władzy okupacyjnej, nie potrzebują jednakże w zasadzie jej zatwierdzenia. Oprócz władzy ustawodawczej otrzymuje polska władza państwowa zadania administracyjne i sądowe o bliżej w patencie nieokreślonych granicach, ale jak wynika z dotychczasowych zarządzeń i rozporządzeń (co do sądownictwa, oświaty, gospodarstwa) w granicach szerokości dla nas korzystnych. Rozstrzygnięcia polskich sądów administracyjnych są zabezpieczone przed samowolnymi ograniczeniami ze strony organów okupacyjnych, co wyraźnie patent potwierdza. Tylko prowadzenie samodzielnej polityki zagranicznej wychodzi przez czas wojny po za ramy kompetencji Rady regencyjnej.

Równocześnie zostaje zapowiedziane powołanie przez Radę regencyjną polskich ministrów z prezydentem gabinetu na czele, oraz rozszerzenie składu i kompetencji Rady Stanu, która ma być poprzedniczką polskiego sejmiku, opartego na demokratycznej podstawie.

Oto ważniejsze zarysy tej organizacji przejściowej, która stwarza patent dwóch cesarzy z dniem dzisiejszym na ziemiach polskich. Polityczne jego znaczenie jest niezmiernie doniosłe. Jeżeli potrafimy go wyzyskać i w krótkim przeciągu czasu wytworzyć na jego podstawie organ zwierzchniczy (Rada regencyjna), organ wykonawczy (ministerstwa) i organ współdziałający w ustawodawstwie (Rada Stanu), to kongres europejski zastanie nas w pełnym toku budowy państwa, a fakt ten będzie musiał znaleźć uwzględnienie przy regulowaniu stosunków Europy. Państwo polskie będzie miało wszelkie warunki aby samodzielnie i równocześnie stanąć obok innych narodów europejskich.

## WOJNA.

### Poleżenie wojenne.

(wtb.) Berlin, 14 września. Naprzeciw frontu angielskiego rozwinieli Niemcy w nocy na 13 września oraz w dniu następnym żywą i korzystną czynność patrolową. Podczas nocnego niemieckiego ataku na północ od Langemarcku beczyszono zajęty przez Anglików kawał lasu i wzięto licznych jeńców oraz jeden karabin maszynowy. Anglicki wzmożnił w Juki Ypern czynność swej artylerii wieczorem dnia 13-go i rano dnia 14. września. Artyleria niemiecka odpowiedziała z dobrym skutkiem. Zburzono liczne urządzenia angielskie, zauważono też szereg wybuchów. Angielski balon na uwięzi został zestrzelony ogniem artylerii niemieckiej. Do ataków niechoty angielskiej nie przyszło nigdzie. Także w Artois i w okolicy St. Quentin osiągnęli Niemcy w walkach przedpolowych wszędzie przewagę. Na południe od Rencourt i na wschód od Fricourt przywiedliśmy jeńców.

Francuzi w dalszym ciągu zachowują spokój. Wieczorem dnia 12. września objawiali wprawdzie na wschodnim brzegu Mozy, w okolicy lasu Chaume, zamiary atakowe; ale zamiary te zostały zduszone w zarzątku przez natychmiastowy nasz ogień niszczący.

Na froncie wschodnim próbowali Rosyjanie atak na froncie ryskim, na północ od Aasy, pod Engelhardhof; atak ten został z łatwością odparty. Tak samo odparte zostało przedsięwzięcie rosyjskich oddziałów atakowych pod Zbruczem.

(wtb.) Berlin, 16 września. Gwałtowne fale ogniowe oraz ataki częściowe przerywają od czasu do czasu trwającą na froncie we Flandryi przerwę w walkach. Tak i dnia 15. września wysłali Anglicki o godz. 6 po południu znowu kilkanaście batalionów do ataku na wschód od Yperu. Udało im się wstąpić w małe tylko, ograniczone gniazdo na północ od drogi Ypern-Menin. Ataki te, tak kosztowne pod względem ludzi i amunicji, mają na oku cele więcej moralnej, niż materialnej i taktycznej natury. Przez bezustanne wyrzucanie amunicji i przez krwawą ofiarę chcą Anglicki wywołać wrażenie, jakoby ofensywa flandryjska wciąż jeszcze trwała; tym sposobem odurwa się w dal przyznanie się do katastrofalnej porażki tej ofensywy. Także operacje angielskie na wybrzeżu miały widoczne cele demonstracyjne. Angielskie eskadry lotnicze krążyły przez cały dzień przed wybrzeżem flandryjskim, w nocy zaś na 16. września nastąpiło ostrzeliwanie czat niemieckich przez angielskie statki i bezskuteczne rzucanie bomb. Ale i niemieckie eskadry lotnicze były czynne. Obrzucano bombami obozy i baterie i zauważono szereg znacznych wybuchów. Ugodzony bombą nieprzyjacielski balon spadł w płomieniach na ziemię.

Także podczas ponownych ataków w Artois, między drogą Arras-Cambrais i Fontaine, nie osiągnęli Anglicki żadnej korzyści, ponieśli za to ciężkie straty.

Na froncie franc...  
wyczerpane. Omb...  
między Vauxaillon...  
przebieżająca patr...  
zostało kolo gory...  
zrymowa nie pole...  
zynnościach bokow...  
zrywa w Szampani...  
rozbiła, chwytła się...  
sobu zmyślania a...  
15 września donos...  
tuskim na prawym...  
Caureres. Atak te...  
wzrozdawcy. W ze...  
ładnie walki.  
Na całym fron...  
wa w niektórych...  
nieckie oddziały...  
czek z jeńcami i...  
Na fr...  
wtb) Wied...  
froncie wsc...  
kowali ponownie...  
Okna. Ataki te i...  
ogniem. Raz ty...  
alkiem.  
Na froncie...  
go dnia tylko na...  
do silniejszych...  
zadanych wydarz...  
Albania.  
awangardy prz...  
Osium. Pod Po...  
tey się nasze s...  
dwnika.  
(wtb.) Wi...  
tery prasowej...  
wala artyleria...  
ogień przeciw...  
walk piechoty...  
gdzie w ciągu...  
podjęto trzy si...  
ku północnym...  
walki te spro...  
urządowe z 13...  
wanc zmniejs...  
San Gabriele...  
poorzednia na...  
udało nam się...  
ale u ich lin...  
many. Wście...  
najlepszym do...  
de także swa...  
Korespon...  
nasta bitwe...  
Pauza, jaka...  
może już by...  
dotychczas...  
wysilków ar...  
bitwa nad m...  
chów nie m...  
nych, nie il...  
straty Włoch...  
gło milion...  
sta bitwa...  
podczas gr...  
A zyskiem...  
znaczący z...  
ostro-wes...  
Bostał dale...  
wzmik ten...  
Vostie...  
mnikuj...  
zrodz. dn...  
month w...  
20 000 ton...  
zownik...  
został pod...  
znajduje...  
wspodob...  
Witych, a...  
Dapar...  
Parowiec...  
dnia, 5 b...  
zam przy...  
6 godz p...  
sady owe...  
Kom...  
sierpnia...  
trzydzi...  
balonów...  
z tej ko...  
frontu, i...  
tych te...  
16 — 5...  
wawie...  
y waw...

Na froncie francuskim jeszcze większe objawia się wzmożenie. Oprócz wzmożonej czynności ogniowej między Vauxillon a fermą La Motte, oraz oprócz przedsięwzięcia patrolowego, które przez nas odparte zostało koło góry Wysokiej, Francuzi żadnej innej czynności nie podejmowali. Aby zataić ten zastój w czynnościach bojowych, dowodzący, że ostatnia ofensywa w Szampanii i na froncie Verdun tak szybko się rozbiła, chwytają się dowództwo francuskie starego sposobu myślenia ataków. Sprawozdanie francuskie z 15 września donosi o rzekomo pomyslnym ataku francuskim na prawym brzegu Mozy, na północ od lasu Laurieres. Atak ten odbył się tylko w fantazyjnym sprawozdaniu. W rzeczywistości nie było w tym miejscu żadnej walki.

Na całym froncie wschodnim była czynność bojowa w niektórych tylko miejscach trochę żywsza. Niemieckie oddziały atakowe powracały ze swych wycieczek z jeńcami i zdobyczą.

#### Na frontach austriackich.

(wtb.) Wiedeń, 13 września. (Urzędowo.) Na froncie wschodnim. Rosjanie i Rumuni atakowali ponownie bardzo silnie wyżyny na zachód od Okna. Ataki te lamały się przeważnie już pod naszym ogniem. Raz tylko musieliśmy ich odeprzeć kontratakami.

Na froncie włoskim. W ciągu wczorajszego dnia tylko na stokach Monte San Gabriele przyszło do silniejszych walk dla nas pomyslnych. Poza tym żadnych wydarzeń nie było.

Albania. Na południe-wschód od Berali nasze swagardy przepędziły oddziały włoskie za wyższy Osum. Pod Pogradecem i nad jeziorem Ochrida usunęły się nasze siły pod naciskiem przeważającego przeciwnika.

#### Bitwa nad Soczą.

(wtb.) Wiedeń, 14 września. Z wojennej kwater prasowej donoszą: Na froncie nad Soczą skierowała artyleria nieprzyjacielska wczoraj z wyszys trochę ognia przeciw niektórym odcinkom naszego frontu. Do walk piechoty przyszło tylko koło góry św. Gabryela, gdzie w ciągu wczorajszego wieczoru i podczas nocy podjęto trzy silne ataki przeciw naszej pozycji na stoku północnym; ataki te odpartośmy z łatwością. Przez walki te sprostowane zostało włoskie sprawozdanie urzędowe z 13. września. W sprawozdaniu tem usiłowano zmniejszyć sukces naszej kontrakcji na Monte San Gabriele, przez którą odzyskałiśmy całą prawie poprzednią naszą linię. Włosi twierdzą bowiem, że udało nam się jedynie zająć ich wysunięte posterunki, ale u ich linii głównych został atak nasz powstrzymany. Wściekle kontrataki, jakie podjęli wczoraj, są najlepszym dowodem, że nie tylko posterunki wysunięte, ale także swą utraconą linię główną pragnęli odzyskać.

#### Straty Włochów.

Korespondent „N. Wiener Journal” donosi: Jedenaście bitwa nad Soczą można uważać za ukończoną. Pauza, jaką zarządziło znużone wojsko włoskie, nie może już być przerwana tak zacieklemi walkami, jakie dotychczas prowadzono nad Soczą. Do podobnych wysiłków armia włoska jest już niezdolna. Jedenaście bitwa nad Soczą, licząc ostrożnie, kosztowała Włochów nie mniej niż 210 000 ludzi w zabitych i rannych, nie licząc wziętych do niewoli. Dotychczasowe straty Włochów nad Soczą, bez jeńców, wynoszą około miliona ludzi. 180 000 ludzi kosztowała ich dziesięć bitwa nad Soczą, po 100 000 druga i szosta, podczas gdy ostatnia, jedenasta, przekroczyła 200 000. A zyskiem tych olbrzymich strat jest wśleś Soko i nieznaczny zysk na terenie, który naczelne dowództwo austro-węgierskie dobrowolnie opróżniło; Cadorna pozostał dalej na swych poprzednich pozycjach. Czyż wynik ten nie oddziaływał na Włochy?

#### Na morzach.

„Vossische Ctg.” donosi z Bazylei: Z Hawru komunikują: Jak donoszą z wiarygodnego angielskiego źródła, dnia 13. sierpnia został przyholowany do Plymouth wielki angielski krążownik, o pojemności około 20 000 ton, któremu towarzyszyło dwa holowniki, krążownik pomocniczy i kilka łodzi torpedowych. Okręt został pod wodą ciężko uszkodzony. Przęd statku znajduje się prawie pod wodą. Okręt najechał prawdopodobnie na mine, przyczem zostało 4 ludzi zabitych, a 21 rannych.

Departament marynarki w Waszyngtonie ogłasza: Parowiec „Westwoke” donosił dnia 8. września, że dnia 5 b. m. w chwili krzyżowania się z innymi okrętami przy brzegach Francji został zaatakowany przez 6 łodzi podwodnych. W wyniku walce zatopione zostały dwa parowce i zniszczona jedna łódź podwodna.

#### Zestrzelone samoloty.

Komunikat urzędowy biura Wolfa: W miesiącu sierpniu nasi przeciwnicy utracili w walkach powietrznych na wszystkich frontach 295 samolotów i 37 balonów, my zaś straciliśmy 64 samolotów i 4 balony. Z tej liczby 32 samoloty pozostały po tamtej stronie frontu, druga zaś połowa została zestrzelona na naszych terenach. Na fron zachodni z liczby 295 samolotów nieprzyjacielskich przypada 285, z niemieckich 64 — 54. W szczególności straty przeciwnika przedstawiają się jak następuje: 244 samoloty zestrzelono w walkach powietrznych, 41 przez dział przeciwlotnicze.

samolotom, 3 przez piechotę, 7 lądowało wbrew woli poza naszymi liniami. Z tych aparatów 105 znajduje się w naszym posiadaniu, 259 stracono poza naszymi terytoriami. Liczba zestrzelonych samolotów w sierpniu jest największa od kwietnia, w którym przeciwnik postradł ich 362 sztuk.

#### Sprawozdanie niemieckie.

(wtb.) Główna kwatera, 17 września. Wojna na zachodzie. Front general-feldmarszałka następcy tronu Rupprechta bawarskiego. Przejrzysta pogoda umożliwiła rozwinięcie żywej czynności ogniowej. We Flandryi wzmogły się walki artylerii na pobrażu, oraz w niektórych odcinkach między lasem Houthoult i Lys, kilkakrotnie aż do najgwałtowniejszego ognia bębnowego. Ataki piechoty angielskiej nie nastąpiły; przyszło jedynie do miejscowych walk przedpolowych, przy których pozostali w naszych rękach jeńcy.

Na północ-wschód od Arras ruszyły naprzód silne angielskie oddziały wywiadowcze, w niektórych miejscach doszły aż w nasze linie, skąd wyparł przeciwnika szybki kontratak.

Także pod St. Quentin przygotowali przeciwni-

Wynik  
pożycki wojennej

**musi**

być pomyslny —  
inaczej podnieciłby-  
śmy Anglię do dal-  
szej walki! —

Wynik jej

**może**

być pomyslny —  
bo pieniędzy w kraju  
jest dosyć! —

**i będzie**

pomyślny — gdy  
każdy działac będzie  
tak, jak gdyby wszy-  
stko od niego tylko  
zależało!

cy napadami ogniowymi ataki swych wywiadowców, które jednak wszędzie zostały odparte.

Front niemieckiego następcy tronu. Wzdłuż Aisny, zwłaszcza na północ-wschód od Soissons, dalej w Szampanii i koło Verdun wzmagała się czynność bojowa artylerii często aż do nader silnego działania. W kilkunastu utarczkach wywiadowczych utracili Francuzi jeńców.

Z nieprzyjacielskich eskadr lotniczych, które wczoraj 2 razy atakowały Colmar, zostały 2 samoloty zestrzelone przez jeden z naszych zespołów pościgowych.

Pozatem utracili przeciwnicy 16 samolotów. Nadporučnik Berthold zestrzelił w walce powietrznej w dniu 15 września dwóch nieprzyjacielskich lotników, nadporučnik Schlesch zestrzelił w dwóch ostatnich dniach trzech przeciwników.

Na wschodzie nie było żadnych ważniejszych wypadków.

Front macedoński. Położenie bez zmiany. Pierwszy generalny kwaterymistrz Ludendorff.

#### Parlament niemiecki.

Najbliższe posiedzenie parlamentu Rzeszy odbędzie się w środę, dnia 26. września, o godz. 3 po południu. Na porządku dziennym są jako sprawy główne:

chunkowe, ale przez ma prawo wniesienia innych jeszcze spraw.

#### Zwolnienie posła niemieckiego przy rządzie argentyńskim.

Biuro Wolfa donosi: Poseł argentyński w Berlinie doręczył w urzędzie spraw zagranicznych notę, w której z polecenia swego rządu komunikuje, że hr. Luxemburg wskutek swego sposobu myślenia, który wyraził się w znanej depeszy, przestał być persona grata u rządu argentyńskiego i że wobec tego wręczono mu paszport na wyjazd. Równocześnie oświadczył poseł argentyński, że zastosowanie powyższego środka dotyczy wyłącznie osoby hr. Luxemburga, nie jest zaś skierowane przeciw państwu niemieckiemu, a wobec tego nie stanowi zerwania stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Jest rzeczą dobrej woli Niemiec mianować nowego posła.

#### O kolonie niemieckie.

Organ kanclerski „Nordd. Allg. Ztg.” pisze: W artykułach „Magdeburgische Ztg.” wyrażono obawę, że sekretarz stanu urzędu Rzeszy spraw kolonialnych nie stoi już obecnie na gruncie poprzednich oświadczeń, co do utrzymania przez Niemcy w całości dotychczasowego stanu posiadania kolonii. W tychże artykułach wypowiedziano domysły, że w odpowiedzi Niemiec na notę Papieża będzie się znajdowało zrzeczenie się przez Niemcy posiadłości na południowym oceanie Spokojnym. Na artykuł zaś „Neue Politische Korrespondenz” zapatruje się „Magdeburgische Ztg.” jako na rzekomo urzędową odpowiedź na jej artykuły i wobec tego odpowiedź tę poddaje stosownej krytyce. Wobec tego — pisze dalej „Nordd. Allg. Ztg.” upoważnieni jesteśmy do oświadczenia, że domysły „Magdeburgische Ztg.” co do treści odpowiedzi niemieckiej na notę Papieża pozbawione są wszelkiej podstawy. Sekretarz stanu urzędu Rzeszy spraw kolonialnych, jak przedtem tak i teraz utrzymanie w całości wszystkich naszych posiadłości kolonialnych uważa za nieodzowny warunek pokojowy. Krytyka „Magdeburgische Ztg.” skierowana przeciwko artykułowi „Neue Politische Korrespondenz” mylnie kierowana jest równocześnie do urzędu Rzeszy dla spraw kolonialnych, gdyż wywody tego dziennika nie są bynajmniej urzędowego pochodzenia.

#### Rosyjska republika.

Sztokholm, 17 września. Agencja petersburska donosi, że rosyjski rząd tymczasowy ogłosił Rosyjską republikę. Ażeby zachwiana władza rządu zmocnić i dyscypline w armii przywrócić, powierzona zostanie władza 5 ministrom, na których czele stanie prezydent. Jednocześnie wydał Kiereński rozkaz do armii i floty: 1) wykluczający wszelką politykę z wojska, 2) nakazujący wznowienie transportów i czynności wojskowych, 3) zabraniający aresztowania dowódców, do czego jedynie sady i prokuratorzy mają prawo, i 4) niepozwalający na złożenie ze stanowiska komendantów. Szefem generalnego sztabu zamianowano Aleksiejewa, który udał się już do głównej kwatery. Załogi w Orszy, Smoleńsku i Witebsku, stojące pod dowództwem gen. Korotkowa, otrzymały rozkaz wyruszenia do Mohilewa, celem aresztowania Kiereńskiego i gen. Luchomskiego oraz innych współników spisku antyrządowego. — Według innego doniesienia Kornilow odebrał sobie życie wyrzuciwszy z rewolweru.

#### Agitacja pokojowa w Rumunii.

Założona niedawno temu gazeta bukareszteńska „Lumina” prowadzi agitację pokojową w dalszym ciągu. Na czele akcji tej stanął profesor Stere, który pisze otwarcie, iż na usługach idei pokojowej wkrótce znajdzie się w kraju wcale pokazna ilość wybitnych polityków i że ruch pokojowy nawet do armii znajdzie przystęp. Dzisiejsze położenie Rumunii jest takie, że kwestya pokojowa odgrywa tam o wiele aktualniejszą rolę, niż w innych państwach Europy południowej. Według zapewnień Stere, Rumunia nie byłaby nigdy wystąpiła wojskowo, gdyby można było wówczas przewidzieć, iż wojna przedłuży się na kilka lat.

#### O węgiel niemiecki w Holandyi.

Podczas gdy ekonomiczne biuro prasowe w Hadzie utrzymuje, że wywóz węgla do Holandyi zostanie ponownie wznowiony i rozpoczety, stwierdza „Hamburgerblad” w Amsterdamie, iż wznowienie to na razie nie jest wogóle planowane.

#### Polityczne kierownictwo wojny we Francji.

„Temps” zamieszcza obszerny artykuł o politycznym kierownictwie wojny. Ustawienia ludności są w ostatnim czasie w tym kierunku, ażeby i przywódcy polityczni mogli także zabierać głos w sprawach wojennych. Opinia francuska nie osiągnęła jednak zupełnie swego celu, gdyż do spraw tych dopuszczono na razie kilku dyplomatów. Utworzono bowiem komitet wojenny, który musi odtąd konajmniej raz na tydzień odbywać plenarne posiedzenia. W tych ostatnich udział będą braли oprócz dyplomatów armii i floty także wybitni dyplomaci republiki i innych państw.

**Niezwolnienie Anglii z Ameryki**

Londyńskie „Ewening News” skarży się, że wywóz maki i innych środków żywnościowych ze Stanów Zjednoczonych jest coraz słabszy. Zdaniem gazety, z chwilą, gdy Anglia nie będzie mogła pod tym względem polegać na Ameryce, znajdzie się sama u siebie w położeniu istotnie krytycznym, bo zapasy wewnętrzne są już teraz prawie na wyczerpaniu. W tej krytycznej chwili Ameryka powinna spełnić swój obowiązek względem Anglii.

**Kontrola angielska nad państwami neutralnymi.**

Ze strony rządu angielskiego ponowiono usiłowania skierowane do skoncentrowania w ręku Anglików daleko idącej kontroli nad całą służbą telegraficzną w państwach neutralnych. Szczególnie chodzi Anglii o punktualną kontrolę całej korespondencji między Stanami Zjednoczonymi i Szwecją. Według „Timesa” rząd angielski liczy się z góry z protestami rządów neutralnych, lecz mimo to jest zdecydowany do przeprowadzenia swego zamiaru do ostateczności.

**Konferencja państw neutralnych.**

Paryski „Petit Parisien” otrzymał z Madrytu dezesę, według której poseł hiszpański w Sztokholmie wystosował do króla hiszpańskiego zapytanie oficjalne, czy można na pewno liczyć się z przybyciem króla Hiszpanii do Sztokholmu na zapowiedzianą konferencję państw neutralnych. Sprawą tą będzie się zajmowała przede wszystkim rada ministerialna hiszpańska na osobnym posiedzeniu.

**Z bliska i z daleka.**

Poświadczenia na zakupno odzieży są wszędzie ważne. W niektórych związkach komunalnych i miastach zarządono, że jeżeli kto chce zakupić tam odzież za poświadczeniem, wydanem poza ich obwód, winien je przedłożyć urzędowi dla podziału odzieży w odnośnym związku komunalnym albo mieście do ponownego zbadania, i że kupcy nie mają przyjmować poświadczeń nie zatwierdzonych w ten sposób. Wobec tego urząd Rzeszy dla podziału odzieży ogłasza, że takie postępowanie nie jest dozwolone, sprzeciwia się bowiem przepisom, na mocy których poświadczenia na zakupno odzieży są ważne w całej Rzeszy niemieckiej.

**Zaproszenie do przedpłaty.**

Zbliża się nowy kwartał, czas więc odnowić przedpłatę na gazetę. Do 25-go września b. r. przyjmują listowi wiejscy i wszystkie urzędy pocztowe przedpłatę. Prosimy dla tego korzystać z tej dogodności i zapisać sobie jak najprędzej

**„Nowiny Raciborskie”**

na nowy kwartał, aby nie doznać przerwy w otrzonywaniu gazety, gdyż każdy numer jest bardzo ciekawy i ważny. Prosimy również jednać nam nowych czytelników.

Abonament „Nowin Raciborskich” wynosi na cały kwartał 1 markę 50 fen., z przyniesieniem do domu 1 markę 74 fen.

Wydawnictwo „Nowin Raciborskich.”

**Zamówienie na pocztę.**

Postbestellungsformular.

Unterzeichneter aboniert hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt für das IV. Vierteljahr 1917 für die Monate: (Oktober, November, Dezember) auf die in Ratibor O.-S. erscheinende Zeitung

**„Nowiny Raciborskie”**

für 1,50 Mk., mit Abtrag 1,74 mk.

(Imię i nazwisko): \_\_\_\_\_

(Mieszkanie): \_\_\_\_\_

Obige Mk. \_\_\_\_\_ erhalten zu haben bescheinigt.

\_\_\_\_\_ , den \_\_\_\_\_ 1917

Kaiserl. Post \_\_\_\_\_

Kwit ten należy wyciąć i napisać imię i nazwisko i wraz z pieniędzmi oddać na poczcie.

Redaktor odpowiedzialny Józef Pałędzki w Bytomiu. — Nakładem „Nowin Raciborskich” w Raciborzu. — Drukarnia „Katolika”, sp. wydawn. z ogł. odd. w Bytomiu

**Józef Stanulla nast., Racibórz, Rynek nr. 8**

Polecamy szanownym naszym Odbiorcom nasz znany od dawna jak **największy skład**

**bez poświadczeń (Bezugschein)**

wszelkiego rodzaju jedwabie na suknie, jaki, fartuchy (najnowszy morej-adamaszek) aksamity we wszystkich kolorach, mustrowane plusze, astrachan na jaki, chusty (spiegel), chusty na głowę, jedwabne, atlasowe, pluszowe i astrachan we wszystkich kolorach i najświetniejszych mustrach, szale szenilowe, chustki na głowę, gładkie i mustrowane. — Dalej

**za poświadczeniem w bardzo wielkim wyborze do nabycia**

czysto wełniane materye we wszystkich kolorach, materye zimowe jak: zibelne, flanela, barchany i t. d., wełniane chustki na głowę, pledy, chusty do okrycia gładkie i krymer. Poszczególne zwracamy uwagę na nasze czysto wełniane doskonale chusty do okrycia Himalaja.

Przy zakupie prosimy dokładnie zważać na naszą firmę!

**Zdrowie jest największym skarbem!**

Polecam wszelkie artykuły potrzebne do leczenia chorych.



Dla rolników zaś polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krów, świń itp. gdyż mam własne laboratorium.

O laskawe poparciu prosę droższycy ORLA — Racibórz, Wielkie Przedmieście 31. Telefon 262.

**Bernard Pilsch** naprzeciw stolarni Blusohkego

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

**Książki do nabożeństwa**

w jak największym wyborze polecają

**„Nowiny Raciborskie”**

**Chusty na głowę i do okrycia suknie, jaki i t. d.**

farbuje najlepiej  
berlińska farbiernia kunszlowna  
**Herm. Schiewe, Racibórz**

Główny interes:  
**Długa ulica 42.**

Proszę dokładnie zważać na nazwisko i numer domu

Drugi skład Tumaska ulica 3 obok farnego kościoła.

**Bank Ludowy**

spółka zapisana z nieograniczoną poręką

w Raciborzu, ul. Panieńska 16

Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.

oraz filia

we Wodzisławiu, Rynek nr. 7

przyjmuje depozyty (oszczędności)

placąc od nich 2 do 3%, procent wedle wypowiedzenia od dnia wpłacenia;

udziela pożyczek wekslowych

przy kwartalnej odpłacie sumy 1/10 po 5 procent;

reguluje hipoteki;

dyskontuje weksle kupieckie

t. zw. prima weksle;

urządza konta bieżące

dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez wojnę będzie Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności w dni powszednie

tylko od godz. 8 rano do godz. 1 po połud.

**Godziny Adoracyi**

Najsw. Sakramentu

do odmawiania podczas wiecznej adoracyi dla dyedezyi wrocławskiej cena 90 fen. z przysyłką 1.00 mk. polecają

**„Nowiny Raciborskie”**  
Racibórz.

Tęto do nabycia dla hand. i kolport. w wielkim wyborze:  
**Pocztówki polskie**  
100 nałmien. iokol. prom. 3.50  
100 narod. imit. z wizer. osar. 4.00  
100 kol. mil. z wizer. krajobr. 4.50  
typ. polsk. imien. 4.50  
100 kol. swi. mł. imien. iokol. 5.00  
100 kol. swi. sz. zloc. 6.50  
100 kol. art. krajow. i narod. lep. 7.00  
Obowiązkowa papier list. „” tamt. Kolg. Wydan. Polska, Poznań-Poznań

**Śisty chryszynie**

z polsk. napisami polecają „Nowiny Raciborskie”.

**Wzrost Anglii i Ameryki.**

Londyńskie „Ewenigs News” skarży się, że wóz mąki i innych środków żywnościowych ze Stanów Zjednoczonych jest coraz słabszy. Zdaniem gazety, z chwilą, gdy Anglia nie będzie mogła pod tym względem polegać na Ameryce, znajdzie się sama u siebie w położeniu istotnie krytycznym, bo zapasy wewnętrzne są już teraz prawie na wyczerpaniu. W tej krytycznej chwili Ameryka powinna spełnić swój obowiązek względem Anglii.

**Kontrola angielska nad państwami neutralnymi.**

Ze strony rządu angielskiego ponowiono usiłowania skierowane do skoncentrowania w ręku Anglików daleko idącej kontroli nad całą służbą telegraficzną w państwach neutralnych. Szczególnie chodzi Anglii o punktualną kontrolę całej korespondencji między Stanami Zjednoczonymi i Szwecją. Według „Times” rząd angielski liczy się z góry z protestami rządów neutralnych, lecz mimo to jest zdecydowany do przeprowadzenia swego zamiaru do ostateczności.

**Konferencja państw neutralnych.**

Paryski „Petit Parisien” otrzymał z Madrytu deszę, według której poseł hiszpański w Sztokholmie wystosował do króla hiszpańskiego zapytanie oficjalne, czy można na pewno liczyć się z przybyciem króla Hiszpanii do Sztokholmu na zapowiadaną konferencję państw neutralnych. Sprawą tą będzie się zajmowała przedewszystkiem rada ministerialna hiszpańska na osobnym posiedzeniu.

**Z bliska i z daleka.**

Poświadczenia na zakupno odzieży są wszędzie ważne. W niektórych związkach komunalnych i miastach zarządono, że jeżeli kto chce zakupić tam odzież za poświadczeniem, wydanem poza ich obwodem, winien je przedłożyć urzędowi dla podziału odzieży w odnośnym związku komunalnym albo mieście do ponownego zbadania, i że kupcy nie mają przyjmować poświadczeń nie zatwierdzonych w ten sposób. Wobec tego urząd Rzeszy dla podziału odzieży ogłasza, że takie postępowanie nie jest dozwolone, sprzeciwia się bowiem przepisom, na mocy których poświadczenia na zakupno odzieży są ważne w całej Rzeszy niemieckiej.

**Zaproszenie do przedpłaty.**

Zbliża się nowy kwartał, czas więc odnowić przedpłatę na gazetę. Do 25-go września b. r. przyjmują listowi wiejscy i wszystkie urzęda pocztowe przedpłatę. Prosimy dla tego korzystać z tej dogodności i zapisać sobie jak najprędzej

**„Nowiny Raciborskie”**

na nowy kwartał, aby nie doznać przerwy w otrzmywaniu gazety, gdyż każdy numer jest bardzo ciekawy i ważny. Prosimy również jednać nam nowych czytelników.

Abonament „Nowin Raciborskich” wynosi na cały kwartał 1 markę 50 fen., z przyniesieniem do domu 1 markę 74 fen.

Wydawnictwo „Nowin Raciborskich.”

**Zamówienie na pocztę.**

Postbestellungsformular.

Unterzeichneter aboniert hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt für das IV. Vierteljahr 1917 für die Monate: (Oktober, November, Dezember) auf die in Ratibor O.-S. erscheinende Zeitung

**„Nowiny Raciborskie”**

für 1,50 Mk., mit Abtrag 1,74 mk.

(Imię i nazwisko): \_\_\_\_\_

(Mieszkanie): \_\_\_\_\_

Obige Mk. \_\_\_\_\_ erhalten zu haben bescheinigt.

\_\_\_\_\_ den \_\_\_\_\_ 1917

Kaiserl. Post \_\_\_\_\_

Kwit ten należy wyciąć i napisać imię i nazwisko i wraz z pieniędzmi oddać na pocztę.

Redaktor odpowiedzialny Józef Pałędzki w Bytomiu. Nakładem „Nowin Raciborskich” w Raciborzu. — Drukarnia „Katolika”, sp. wydawn. z siedz. odd. w Bytomiu

**Józef Stanulla nast., Racibórz, Rynek nr. 8**

Polecamy szanownym naszym Odbiorcom nasz znany od dawna jak **największy skład**

**bez poświadczeń (Bezugschein)**

wszelkiego rodzaju jedwabie na suknie, jaki, fartuchy (najnowszy morej-adamaszek) aksamity we wszystkich kolorach, mustrowane plusze, astrachan na jaki, chusty (spiegel), chusty na głowę, jedwabne, atlasowe, pluszowe i astrachan we wszystkich kolorach i najśliczniejszych mustrach, szale szenilowe, chustki na głowę, gładkie i mustrowane. — Dalej

**za poświadczeniem w bardzo wielkim wyborze do nabycia**

czysto wełniane materye we wszystkich kolorach, materye zimowe jak: zibeline, flanela, barchany i t. d., wełniane chustki na głowę, pledy, chusty do okrycia gładkie i krymer. Poszczególne zwracamy uwagę na nasze czysto wełniane **doskonale chusty do okrycia Himalaja.**

Przy zakupnie prosimy dokładnie zważać na naszą firmę!

**Książki do nabożeństwa**

w jak największym wyborze polecają

**„Nowiny Raciborskie”**

**Chusty na głowę i do okrycia suknie, jaki i t. d.**

farbuje najlepiej  
**berlińska farbiernia kunsztowna Herm. Schiewe, Racibórz**

Główny interes:  
**Długa ulica 42.**

Proszę dokładnie zważać na nazwisko i numer domu  
**Drugi skład Tumska ulica 3 obok farnego kościoła.**

**Zdrowie jest największym skarbem!**

Polecam wszelkie artykuły potrzebne do leczenia chorych.

Dla rolników zaś polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krów, świń itp., gdyż mam własne laboratorium.

O łaskawe poparcie prosę:  
**Bernard Pilsch**, drogeria ORLA — Racibórz, naprzeciw stobarni Pluschkego, Wielkie Przedmieście 31. Telefon 262.

Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

**Bank Ludowy**

spółka zapisana z nieograniczoną poręką

w Raciborzu, ul. Panieńska 16  
Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.

oraz filia

we Wodzisławiu, Rynek nr. 7

przyjmuje depozyty (oszczędności) placąc od nich 2 do 3 1/2 procent wedle wypowiedzenia od dnia wpłacenia;

udziela pożyczek wekslowych przy kwartalnej odpłacie sumy 1/10 po 5 procent;

reguluje hipoteki; dyskontuje weksle kupieckie t. zw. prima weksle;

urządza konta bieżące dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez wojnę będzie Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności w dnie powszednie

tylko od godz. 8 rano do godz. 1 po połud.

**Godziny Adoracji Najsw. Sakramentu**

do odmawiania podczas wiecznej adoracji dla dyecezyi wrocławskiej cena 90 fen. z przysyła ką 1.00 mk. polecają

**„Nowiny Raciborskie” Racibórz.**

**Pocztówki polskie**

100 na Lwów, lokal. bromobrom. 3.00  
100 narod. i mił. z wierz. czarn. 4.00  
100 kol. mił. z wierz. krajobr. 4.00  
100 kol. św. imien. i kol. 5.00  
100 kol. św. imien. i kol. 6.00  
100 kol. art. krakow. i narod. lep. 7.00  
Odw. i atcz. papier lit. 6.00  
Koleg. Wydawn. Polska, Poznań-Poznań

**Sisty chrestine**

z polek. napisami polecają „Nowiny Raciborskie”